

Sygn. akt I ACa 728/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SA Michał Kopeć
Protokolant:	stażysta Arleta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Gminie G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 31 maja 2012 r. sygn. akt IX GC 349/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

I ACa 728/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił w toku postępowania, że w dniu 22 września 2008 roku R. S. , wykonawca, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M. R. S. i Gmina G., zamawiająca, zawarli umowę, której przedmiotem było wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego, niezbędnej do wykonania zadania inwestycyjnego – budowy hotelu w miejscowości G., zgodnie ze złożoną ofertą stanowiącą załącznik do umowy. Dokumentacja ta miała być wykonana w oparciu o koncepcję architektoniczną budowy hotelu w miejscowości G., sporządzoną przez (...) z G., do której zamawiający otrzymał prawa autorskie. Na zakres przedmiotowy umowy składało się w szczególności wykonanie : badań geologicznych i geotechnicznych niezbędnych do realizacji projektu budowy hotelu , projektu budowlanego wraz z niezbędnymi uzgodnieniami

umożliwiający uzyskać pozwolenie na budowę, projektu wykonawczego uzupełniającego projekt budowlany w zakresie i stopniu niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego i przygotowania oferty przez wykonawcę realizującego roboty budowlane, specyfikacji technicznej, przedmiaru robót, kosztorysów inwestorskich oraz informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Do obowiązków wykonawcy należało m.in. sprawdzenie w terenie warunków wykonania zamówienia, dokonanie analizy dostarczonej przez zamawiającą koncepcji architektonicznej w terminie do 2 tygodni od podpisania umowy, przedstawienie zamawiającej swoich uwag, propozycji zmian i propozycji alternatywnych rozwiązań, uzyskanie pisemnej zgody zamawiającej na wprowadzenie zmian w dostarczonej koncepcji. Zamawiająca zobowiązała się udostępnić dokumenty i dane związane z wykonywaniem przedmiotu umowy, będące w jej posiadaniu a mogące mieć wpływ na ułatwienie prac projektowych oraz na poprawę ich jakości. W dniu podpisania umowy zamawiająca miała przekazać wykonawcy jeden komplet koncepcji architektonicznej budowy hotelu sporządzonej przez (...), mapy do celów projektowych w wersji papierowej i elektronicznej oraz wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że strony umowy ustaliły, że projekt budowlany zostanie wykonany do 29 grudnia 2008 roku (14 tygodni od podpisania umowy) a pozostałe części dokumentacji projektowej wykonawca miał przekazać zamawiającej protokolarnie do 22 lutego 2009 roku (5 miesięcy od podpisania umowy). Dokumentem potwierdzającym wykonanie zamówienia miał być sporządzony przez wykonawcę protokół przekazania dokumentacji zawierający w szczególności wykaz przekazanych dokumentów z oświadczeniem o ich kompletności, datę przekazania dokumentów i podpisania protokołu przez zamawiającą. Za wykonanie całości zamówienia zamawiająca zobowiązała się zapłacić na rzecz wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 595 360 zł, w tym podatek VAT w kwocie 107 360 zł. Umowa została zawarta w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego. Powód przed przystąpieniem do prac projektowych dokonał analizy koncepcji i jej wyniki przedstawił pozwanej w piśmie z dnia 4 października 2008 roku wskazując m.in. że występuje niezgodność w określeniu lokalizacji inwestycji, nie została przewidziana droga dojazdowa, brak jest badań stateczności zbocza, na którym miał być posadowiony obiekt oraz stosownego opracowania dla prowadzenia prac projektowych z uwagi na strefę ochrony archeologicznej, przy czym dotyczyło to odcinka drogi a dostarczony wtórnik geodezyjny nie obejmował całości działek. Koncepcja architektoniczna przekazana powodowi nie była dostosowana do wymogów hotelu czterogwiazdkowego, gdyż brakowało m.in. basenu, nie było zaprojektowanego miejsca na instalacje wewnętrzne (brakowało kotłowni i wentylatorni), jak również nie spełniała warunków przeciwpożarowych (np. długości dróg ewakuacyjnych). Forma budynku z uwagi na skomplikowaną konstrukcję (głównie dach) przekroczyłaby planowany przez pozwaną budżet na jego wykonanie.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że na spotkaniu powoda z przedstawicielami pozwanej w dniu 7 października 2008 roku przedstawiciele zamawiającej wyjaśnili jakie działki obejmuje obszar inwestycji, zobowiązali się do poprawienia wtórnika geodezyjnego według uwag zgłaszanych przez wykonawcę i pokrycia kosztów wykonania przez wykonawcę dokumentacji geologiczno – inżynierskiej z uwzględnieniem zagadnień stateczności zbocza. Intencją przedstawicieli pozwanej było jak najszybsze wykonanie projektu, przy czym ustalono, że jeżeli projektant chce wykonać projekt według własnej koncepcji, to może to zrobić, gdyż miało to przyspieszyć wykonanie projektu. Kolejne spotkanie powoda z przedstawicielami pozwanej odbyło się 4 grudnia 2008 roku. Wykonawca omówił i przedstawił wykonaną na podstawie wcześniejszych ustaleń koncepcję hotelu oraz zostawił zamawiającej jeden egzemplarz tej koncepcji a zamawiająca wstępnie zaakceptowała przedstawiony projekt koncepcji i zobowiązała się do przedstawienia pisemnej akceptacji rozwiązań projektowych do 5 grudnia 2008 roku. Pismem z dnia 4 grudnia 2008 roku powód zwrócił się do pozwanej o podpisanie aneksu do umowy, która w sposób oficjalny regulowałaby zmianę koncepcji architektonicznej wykonania projektu hotelu. Pismem z dnia 5 grudnia 2008 roku wójt pozwanej Gminy poinformował powoda, że jest zaniepokojony postępem trwających prac projektowych i poprosił niezwłocznie o szczegółową informację dotyczącą zaawansowania prac w stosunku do terminów określonych umową.

Sąd Okręgowy ustalił również, że pismem z dnia 29 grudnia 2008 roku powód poinformował pozwaną, że projekt budowlany był niemal gotowy, przy czym jego niezakończenie wynikało z niedostarczenia poprawionego wtórnika geodezyjnego, analizy archeologicznej, wyników pomiarów stateczności skarpy a uzyskanie pozwolenia na budowę i

niezbędnych uzgodnień było niemożliwe z winy pozwanej, gdyż pomimo złożenia kompletnego wniosku wykonawca nie uzyskał decyzji o uwarunkowaniach dla środowiska, którą wydaje Urząd Gminy. Pismem z dnia 31 grudnia 2008 roku wójt pozwanej Gminy złożył powodowi oświadczenie o odstąpieniu, na podstawie art. 635 k.c. od umowy z dnia 22 września 2008 roku wskazując jako powód odstąpienia niewykonanie zamówionego dzieła w umówionym terminie oraz brak realnych możliwości wykonania dzieła w najbliższym czasie.

Oceniając roszczenia powoda Sąd Okręgowy zważył, że strony łączyła umowa o dzieło, przy czym charakter prawny umowy łączącej strony nie był przedmiotem sporu. Natomiast przedmiotem umowy stron było wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego, niezbędnej do wykonania zadania inwestycyjnego- budowy hotelu w miejscowości G.. W świetle tak określonego przedmiotu umowy nie można było tej umowy zakwalifikować jako kodeksowej umowy o dzieło, a miała ona charakter umowy mieszanej, gdyż choć niewątpliwie jej głównym przedmiotem było wykonanie oznaczonego dzieła w postaci dokumentacji projektowo – kosztorysowej , to już pełnienie nadzoru inwestorskiego nie mieściło się w ramach przedmiotu umowy o dzieło a ten przedmiot wyczerpywał się w umowie o świadczenie usług. Taka ocena kwalifikacji prawnej umowy stron nie zmienia w istotnym stopniu – zdaniem Sądu I instancji – oceny dopuszczalności odstąpienia od tej umowy na podstawie art. 635 k.c. Kwestia opóźnienia się powoda z wykonaniem dzieła była wynikiem obiektywnych faktów, przy czym pomimo tego, że przepis art. 635 k.c. nie wskazuje na kwestię charakteru opóźnienia (nie odnosi się bowiem w żadnym stopniu do zawinięcia), to uznać należy, iż uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od umowy nie jest niezależne od przyczyn opóźnienia. Jeżeli przyjmujący zamówienie nie spełnia świadczenia z powodu braku potrzebnego do wykonania dzieła współdziałania zamawiającego, to zamawiający nie jest uprawniony do odstąpienia od umowy. Brak właściwego współdziałania powoda odnosił się do opóźnień pozwanej przy przedłożeniu poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych. Okoliczności te wyłączały – w ocenie Sądu Okręgowego – dopuszczalność skutecznego odstąpienia przez pozwaną od umowy zawartej między stronami.

Sąd I instancji zważył dalej, że efektem dokonanego przez pozwaną odstąpienia od umowy było zaniechanie przez powoda kontynuowania prac a tym samym należało uznać, że umowa została rozwiązana przez fakty dokonane. Nie pozbawiało to jednak powoda prawa do żądania od pozwanej wynagrodzenia na podstawie art. 639 k.c. Wynagrodzenie to przysługuje zamawiającemu , gdy efekt jego prac zostanie wydany zamawiającemu. Taki obowiązek wynika bowiem z charakteru umowy o dzieło jako umowy wzajemnej. Tym bardziej wyraźnie wynikało to z treści przepisu art. 494 k.c. wskazywanego przez powoda jako podstawa prawna jego żądania, przy czym przepis ten nie znajdował bezpośredniego zastosowania w niniejszej sprawie. Powód nie dopełnił jednak wskazanego wymogu i nie przekazał dokumentacji pozwanej na koniec grudnia 2008 roku lub na początku stycznia 2009 roku, kiedy mogła być w jakimkolwiek stopniu przydatna a została dopiero jej doręczona wraz z odpisem pozwu. Ewentualne żądania powoda wywodzące się z zawartej z pozwaną umowy były ponadto – w ocenie Sądu Okręgowego - przedawnione na podstawie przepisu art. 646 k.c. Projekt budowlany za którego częściowe wykonanie powód domagał się wynagrodzenia miał zostać wykonany a tym samym oddany do 29 grudnia 2008 roku. Najpóźniej też w tym terminie powód winien oddać pozwanej przygotowaną przez siebie koncepcję architektoniczną. Tym samym dwuletni termin przedawnienia upłynął 29 grudnia 2010 roku, zaś powód wniósł pozew 30 grudnia 2010 roku.

W apelacji powód zarzucił brak ustaleń co do obowiązków pozwanej przy realizacji umowy polegających na dostarczeniu dokumentów bez których powód nie mógł wykonać dzieła takich jak właściwy podkład geodezyjny, badania archeologiczne, warunki do projektowania przyłączy geodezyjnych, decyzji środowiskowej, brak ustalenia, że od grudnia 2008 roku wykonanie dzieła przez powoda było niemożliwe z przyczyn leżących po stronie pozwanej, która już w listopadzie 2008 roku nie informując o tym powoda przekazała teren pod budowę hotelu niezależnej spółce a żądanie zgłoszone przez pozwaną w dniu 7 października 2008 roku stanowiło w istocie zmianę przedmiotu zamówienia z naruszeniem zasad wynikających z ustawy o zamówieniach publicznych, błędne ustalenie, że koncepcja architektoniczna architekta M. S. stanowiła załącznik do SIWZ, gdy tymczasem stanowiła załącznik do umowy i została wydana powodowi dopiero w dniu zawarcia umowy, zaś pozwanej zależało na jak najszybszym wykonaniu projektu, podczas, gdy jedynym kryterium przetargu była cena, a czas dla wszystkich oferentów był taki sam, natomiast

koncepcja architektoniczna nie spełniała wymogów stawianych bazom pobytowym, błędne ustalenie, że na spotkaniu w dniu 19 grudnia 2008 roku omawiana była koncepcja nie zaś projekt budowlany w wersji roboczej, obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w przypadku zeznań świadków G. W., M. M. i D. G. oraz A. S., błędne przyjęcie, że po rozwiązaniu umowy powód winien nadal ją realizować i przekazać dzieło wraz z prawami autorskimi, naruszenie przepisu art. 72 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie do roszczenia powoda o zapłatę za koncepcję architektoniczną, naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 639 k.c. i przyjęcie, że w przypadku niezrealizowania umowy zastosowanie ma przepis art. 494 k.c. a powód ma obowiązek wydania częściowo wykonanego dzieła, które powinno być przydatne pozwanej, naruszenie art. 646 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że umowa określała różne terminy wykonania dzieła podzielonego na części, nie zaś, że określała jedynie etapy wykonania dzieła, naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Wskazując na przytoczone podstawy apelacji powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda jest zasadna , jakkolwiek nie wszystkie zarzuty w niej zawarte zasługują na uwzględnienie. Przy ustaleniach z których wynikało, że brak było po stronie pozwanej współdziałania niezbędnego do wykonania dzieła a polegającego na przedłożeniu poprawionego wtórnika geodezyjnego , decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych oraz ocenie, że okoliczności te wyłączały możliwość odstąpienia przez pozwaną od umowy na podstawie przepisu art. 635 k.c. a jednocześnie nie pozbawiały powoda roszczenia o zapłatę wynagrodzenia na podstawie przepisu art. 639 k.c. Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni przepisu art. 639 k.c. Przepis ten stanowi, że zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Przesłanką zastosowania tego przepisu, co wyraźnie wynika z jego treści jest niewykonanie dzieła w umówionym terminie oraz brak obowiązku jego wydania zamawiającemu. Brak obowiązku wydania dzieła przez przyjmującego zamówienie zamawiającemu jest logiczną konsekwencją niewykonania dzieła. Skoro dzieło nie zostało wykonane brak jest możliwości jego wydania. Gdyby natomiast dzieło zostało wykonane w umówionym terminie nie byłoby podstaw do stosowania przepisu art. 639 k.c. Tymczasem Sąd I instancji przyjmując błędną wykładnię przepisu art. 639 k.c. wywodził, że wynagrodzenie przysługuje przyjmującemu zamówienie, gdy efekt jego prac zostanie wydany zamawiającemu i doprowadził w rezultacie takiego założenia do oddalenia powództwa wskutek niezastosowania przepisu art. 639 k.c.

Trafny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 646 k.c. i w konsekwencji przyjęcie oceny o przedawnieniu roszczeń powoda wynikających z zawartej między stronami umowy. Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że przedmiotem umowy było wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego niezbędnej do wykonania zadania inwestycyjnego – budowy hotelu w miejscowości G.. Sporządzenie tej dokumentacji obejmowało zgodnie z postanowieniami umowy nie tylko wykonanie projektu budowlanego wraz z niezbędnymi uzgodnieniami umożliwiającymi uzyskanie pozwolenia na budowę, lecz także wykonanie badań geologicznych i geotechnicznych, projektu wykonawczego uzupełniającego projekt budowlany w zakresie niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego i przygotowanie oferty przez wykonawcę realizującego roboty budowlane, wykonanie specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, przedmiaru robót, kosztorysów inwestorskich oraz informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Tak opisane „dzieło” zgodnie z postanowieniami § 6 umowy powinno być wykonane w terminie do 29 grudnia 2008 roku w części dotyczącej projektu budowlanego oraz do dnia 22 lutego 2009 roku w zakresie pozostałych części dokumentacji projektowej. Określenie w ten sposób terminów wykonania poszczególnych elementów dokumentacji projektowo – kosztorysowej nie oznacza, że tak określone dzieło powinno być oddane w całości już 29 grudnia 2008 roku. Ostateczny termin wykonania dokumentacji projektowej określono w umowie na dzień 22 lutego 2009 roku i ten termin należało przyjąć jako dzień w którym dzieło zgodnie z treścią umowy miało być oddane (art. 646 k.c.) i w konsekwencji od dnia 22 lutego 2009 roku liczyć dwuletni termin przedawnienia

przewidziany w przepisie art. 646 k.c. Cytowany przepis nakazuje zatem liczenie terminu przedawnienia od dnia oddania dzieła lub od dnia w którym dzieło miało być oddane a nie od dnia oddania przez przyjmującego zamówienie poszczególnych elementów (części) dzieła lub od dnia w którym poszczególne elementy (części) dzieła powinny być oddane zgodnie z treścią umowy. Dwuletni termin przedawnienia roszczeń z umowy zawartej między stronami, która – jak trafnie ocenił Sąd I instancji - była umową nienazwaną i zawierała elementy przedmiotowo istotne umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług, upływał 22 lutego 2011 roku. Pozew w niniejszej sprawie został natomiast wniesiony 30 grudnia 2010 roku (k- 56) przerywając bieg terminu przedawnienia.

Chybiony okazał się natomiast zarzut błędnego ustalenia, że powodowi nie zlecono wykonania koncepcji architektonicznej. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie ustalenia i rozważania Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza w części dotyczącej przebiegu spotkania w dniu 19 grudnia 2008 roku i stanowiska przedstawicieli pozwanej, że ustalenia z ich strony wymagają pisemnej zgody wójta, braku jakichkolwiek rozmów między stronami dotyczących wysokości wynagrodzenia za sporządzony przez powoda projekt architektoniczny i w rezultacie braku uzasadnionych podstaw do stosowania w rozstrzyganym przypadku przepisu art. 72 § 2 k.c.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków – pracowników pozwanej. Bliżej nieokreślone i nie stwierdzone prawomocnymi wyrokami sądu zarzuty dotyczące udziału tych osób w oszustwach i nieprawidłowościach związanych z budową hotelu nie mogą stanowić jedyne argumentu podważającego ich wiarygodność , podobnie jak próba przypisania świadkowi A. S. zeznań, które miała na myśli składając zeznania w miejsce sformułowań , którymi się posługiwała składając zeznania.

Chybiony jest ponadto zarzut braku ustaleń Sądu Okręgowego co do obowiązków pozwanej przy realizacji umowy bez których powód nie mógł wykonać umowy, takich jak : właściwy podkład geodezyjny, badania archeologiczne, warunki do projektowania przyłączy instalacyjnych i decyzji środowiskowej. Ustalenia w tym zakresie znajdują się na stronie 8 i 12 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Pozostałe zarzuty zawarte w apelacji dotyczą – w ocenie Sądu Apelacyjnego – okoliczności, które nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, takich jak kryteria przetargu, przekazanie terenu pod budowę hotelu innej spółce, przeznaczenia budowanego hotelu jako bazy pobytowej podczas EURO 2012, rozmów z osobą, która przygotowuje dokumentację techniczną , czy uczestnictwa Wójta pozwanej w spotkaniach stron.

Skoro Sąd I instancji oddalił powództwo w części dotyczącej roszczeń wynikających z umowy (poza roszczeniem o wynagrodzenie za opracowanie koncepcji architektonicznej) wyłącznie w oparciu o błędną wykładnię przepisu art. 639 k.c. i przy uwzględnieniu zarzutu przedawnienia, który – w ocenie Sądu II instancji – okazał się nietrafny, należy uznać, że skutek tych uchybień nie rozpoznał istoty sprawy. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy rozważył powtórnie możliwość odstąpienia przez pozwaną od zawartej umowy na podstawie przepisu art. 635 k.c. albowiem przyjęte dotychczas założenie o braku możliwości stosowania tego przepisu opiera się na faktach stwierdzonych wprawdzie w toku postępowania (opóźnienia w dostarczeniu powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych), jednakże ocena wpływu tych okoliczności na wykonanie zobowiązania przez powoda wymaga wiadomości specjalnych. W zależności od oceny dotyczącej zarzutu braku współdziałania pozwanego z powodem przy wykonywaniu umowy Sąd I instancji rozpoznał żądanie powoda na podstawie przepisu art. 639 k.c. uwzględniając poczynione już wcześniej rozważania dotyczące przesłanek stosowania tego przepisu.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny, na podstawie przepisu art. 386 § 4 k.p.c. i 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji ponieważ powód nie wyjaśnił jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby stwierdzenie okoliczności zawartych w tezie dowodowej dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia w ramach powołanej podstawy faktycznej.